GAZETA KRAKOWSKA

Nro 1.

Z KRKOWA DNIA 3 STYCZNIA 1821 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

Na iedynastem posiedzeniu Seymu Rpltey Krakowskiey d. 16 Grud: 1820. JW. Repr: Kozłowski z powodu zniesionego w Kraiu tuteyszego Moratorium, czytał Proiekt do ustawy rozwiiaiącey Artykuł 11 Kod: Cyw: co do poszukiwania Summ przez zagranicznych Obywateli lub Dwóch Kraiowych na Obywatelach Kraiu tuteyszego; proiekt ten dla udzielenia inicyatywy odesłano do Senatu.

JW. Reprezentant Siemoński wniósł proiekt postanowienia Podatku od pobieranych z Skarbu pensyów i dołączył wyrachowanie w porządku oznaczenia ilości tego podadku biorąc menimum $\frac{1}{150}$ od 1000 złp. pensyi zachowuiąc daley progreessyą arythmetyczną. Proiekt ten Izba Prawodawcza Senatowi przesłać postanowiła. Przytem JW. Reprezentant Siemoński odczytał Izbie Prawodawczey Reskrypt przez Trzech Nayiaśnieyszych Kray ten Protegujących Monarchów dnia 21 Maia 1817 roku wydany, zaręczaiący wyłączne prawo Reprezentacyi w stanowieniu Budżetu i zarazem miał mowę poniżey umieszczoną.

JW. Reprezentant Mąkolski radząc potrzebę obmyślenia losu Osobom, które na usługach Kraiu siły swe stargały odwołał się do proiektów w tym względzie poprzednim Reprezentacyom podanych obeymuiących postanowienie funduszu oszczędności przez odtrącanie z pensyi i uczynił wniosek, aby Rządzący Senat inicyował proiekt w tey mierze poprzednio przez JW. Sołtykowicza podany; wniosek ten odesłano do Senatu. JW. Reprezentant Soczyński przymawiaiąc się do wniosku JW. Reprezentanta Mąkolskiego z doświadczenia za byłego Rządu Austryackiego wywodził potrzebę wznowienia prawa ustanawiaiącego fundusz oszczędności dla Urzędników i znaydował przez to wynikaiące zyski dla Skarbu. Następnie JW. Reprezentant Mąkólski mówiąc o podniesieniu i ustaleniu sceny Narodowey w sposobie godnym tey starożytney Stolicy Krolów, a teraz Stolicy ziemi Klasyczney, zwracał uwagę Izby Prawodawczey na dzisieyszy stan Teatru Narodowego, a wykazuiąc niedotrzymywanie warunków kontraktu z strony Właściciela Teatru z Rządem zawartego, w skutku któ-

rego pobiera z Skarbu publicznego złp. 6000 i z względu uchybienia warunków kontraktu, Rząd zniewolony przedsięwziąść kroki prawne o rozwiązanie kontraktu, podał proiekt wybudowania Teatru kosztem Rządu i zaprowadzenia dyrekcyi Teatralney. JW. Reprezentant Siemoński utrzymywał odbieranie Teatru teraźnieyszemu Właścicielowi za niezgodne z sprawiedliwością i nastręczał raczey potrebę zaięcia się wprzód uszczęśliwieniem Gmin przez zniżenie podatków w zamian pomnożenia tych na koszt budowy Teatru. JW. Reprezentant Słotwiński mówiąc, że dzisieyszy Właściciel Teatru ma na to przywiley od byłego Rządu Austryiackiego, uważał potrzebę zniesienia wprzód przywileiu i oznaczenie powodów do tego. JW. Reprezentant Mąkolski obiaśniaiąc proiekt wniósł, że prawa Właścicielowi Teatru służące odnoszą się do kontraktu którego niedopełnienie warunków daie powód do rozwiązania, a nadto wyraził, że proiekt dążycą do wystawienia Teatru na przyszłość, przeto i właściciel Teatru przez ten czas przy swym prawie pozostanie. JW. Reprezentant Kozłowski robiąc różnicę od przywileiu Właścicielowi Teatru służącego i kontraktu z Rządem zawartego dowodził nietykalność przywileiu, kontrakt zaś uważał za stosuiący się iedynie do ofiarowanego wynadgrodzenia z strony Rządu. JW. Reprezentant Soczyński zwracał uwagę komu służy w kraiu Naszym nadanie przywileiów. JW. Reprezentant Sapalski uważał możność z strony Izby Prawodawczey zniesienia przywileiu. JW. Delegowany Senatór Kocieński zawiadomił Izbę, iż przywiley dawno ukończył się Właścicielowi Teatru iako ograniczony do pewnego przeciągu czasu. JW. Marszałek oświadczaiąc Izbie, że przedmiot rozwiązania kontraktu z Właścicielem Teatru nie iest udziałem Izby i decyzya ograniczać się winna do proiektu czy ma bydź posłany Senatowi. Izba Prawodawcza postanowiła iednomyślnie przesłanie Senatowi proiektu JW. Reprezentanta Mąkolskiego. JW. Reprezentant Sapalski radził potrzebę ustanowienia Szkoły Drammatyczney. Izba Prawodawcza wniosek ten po złożeniu na piśmie Senatowi przesłać uchwaliła. JW. Reprezentant Gawroński zwracaiąc uwagę na Art: 15 Konstytucyi podług którego od dwóch zgodnych wyroków w sprawach Cywilnych iako też w sprawach Kryminalnych karę śmierci lub infamii stanowiących, Akademiia ma moc roztrząsać Akta dla uznania czy iest powód uskarżania się na zgwałcenie prawa lub form istotnych procedury, a z tego powodu udania się do Sądu ostatniey Instancyi, uznawał potrzebę dla zapewnienia porządnego biegu Sprawiedliwości oznaczenia terminów do zadecydowania przez Akademiią zgwałcenia prawa lub procedury, i w tym celu podał stosowny proiekt, który do Senatu odesłany został.

JW. Reprezentant Stummer czytaiąc Uwagi swe względem polepszenia stanu Obywateli Miasta, wyliczał niedogodności wynikaiące z kwalifikacyi do bycia Reprezentantem po latach 6 Art: 19 konstytucyi przepisaney, iak równie z Organizacyi Sądu ostatniey Instancyi, i uczynił wniosek, aby Senat Rządzący, za pośrednictwem JWW. Rezydenta wyiednać raczył u Nayiaśnieyszych Protektorów złagodzenie Art: 19 konstytucyi co do kwalifikacyi bycia Reprezentantem,

oraz by w mieysce 4 osób które każda z stron pryncypalnych w moc Art: 15 konstytucyi do Sądu III Inst: podług woli swoiey wybiera, raczey dwóch naystarszych Sędziów z Trybunału I Inst: do składu tegoż Sądu należało, nak niec by odtąd osobie ieden Urząd płatny ze Skarbu iuż posiadaiącey drugiego piastować nie dozwolono. JW. Reprezentant Miąkolski, przymawiaiąc się, mówił o środkach do zabespieczenia bytu kraiu przez handel, a oddaiąc należną wdzięczność Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Wszech Rossyi Królowi Polskiemu za dobrodzieystwa w tym względzie zapewnione, uważał potrzebę proszenia za pośrednictwem Senatu rozszerzenia wolności handlu z strony Austryi, radził przytym zaniesienie prośby do Nayiaśnieyszych Protektorów aby Art: 19 przepisaną kwalifikacyią na Reprezentanta raczyli przedłużyć, inaczey Narod ogołoconyby został z Reprezentantów zaufania godnych. JW. Reprezentant Kozłowski co do przedstawioney zmiany składu Sądu ostatniey Instancyi uważaiąc tę za niezapewniaiącą sprawiedliwość, zastrzegł sobie złożenie na następnym posiedzeniu uwag z swey strony. JW. Reprezentant Sołtykowicz radził potrzebę dołączenia równie prośb do Nayiaśnieyszych Protektorów o zmianę liczby głosów w stanowieniu prawa dowodząc niestósowności iakie wynikaią z decyzyi proiektu ⅔ częściami przedstawił, aby te ⅔ częściami głosów przechodziły, przywodząc przytym przykład z proiektu o podatku gruntowym, który ⅔ głosami nie będąc przyięty nie zyskał w Senacie do powtórnego podania 9 głosów i więcey Izbie nie został przedstawiony. JW. Reprezentant Soczyński przedstawił, iż ma z swey strony do poddania zmianie wiele Reskryptów kommissyi Organizacyiney. Gdy przeto zaszły żądania w połączeniu Uwag z wnioskiem JW. Reprezentanta Stummera, JW. Marszałek radził pozostawienie przedmiotu w deliberacyi. JW. Reprezentant Hr. Kryspin Zeliński przedstawił, że wniosek JW. Reprezentanta Stummera tak ważny, tak iasny, tak przekonywaiący, żadney niepotrzebuie deliberacyi tym więcey, ile że iest niebezpieczeństwo na zwłoce, gdyż za lat dwa w tey Izbie tylko Urzędnik albo Akademik będzie mógł zasiadać, rzekł daley JW. Mowca: wiem że w każdym kraiu Rząd bydź musi składaiący się z Urzędników, umiem cenić Akademie i sam w nich powziąwszy światło, wiem że oswiata iest pierwszą zasadą szczęścia każdego kraiu, ale że stosownie do Art: 19 konstytucyi nikt Reprezentantem bydź nie może kto nie odbył nauk w Akademii Krakowskiey, lub inney w Polsce, więc i mnie skończywszy zupełnie nauki w Wiedniu po upłynionych dwóch latach iuż w tey Swiątyni praw obradować nie będzie wolno. Izba Prawodawcza odłożyła decyzyią przesłania Senatowi wniosku JW. Repr: Stummera do następnego posiedzenia dla zastrzeżonych Uwag wnoszących JWW. Reprezentantów na piśmie złożyć się maiących.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

GŁOS

JW. Adama Siemońskiego Reprezentanta

) 2 (

z Gminy 5 M. Krakowa miany w Izbie Prawodawczey dnia 16 Grudnia 1820.

Dostoyni Mężowie i Reprezentanci Narodu!

Przed odczytaniem Reskryptu Trzech Proteguiących nas Monarchów, który Reprezentacyi Narodu stanowienie budżetu iako iedną z nayważnieyszych atrybucyi Wolnego i Niepodległego kraiu rozwiia, a które iest podporą naszey konstytucyi niech mi wolno będzie oświadczyć Senatowi w imieniu Reprezentacyi Narodu, co do żądania zamienienia w prawo odczytywania tak wielkiey łaski Nayiaśnieyszych Protektorów zniewoliło, kiedy tego prawa użyć bez inicyatiwy iest mocną tym bardziey, że nam iako Prawodawcom powinno bydź wiadomo, że mnożenie praw w kraiu iest zawsze skutkiem iego zepsucia, gdyż zdaie mi się, że ta a nie inna Uwaga mogła powodować Senat, że inicyatywy do wniosku tego nie znaydował potrzeby, nie chcąc zapewne pomnażać Voluminów Praw, lecz gdyby się chciał Senat był zastanowić nad szlachetnością pobudek, które nas do tego wniosku skłoniły, gdyby był wiedział, że Narod chcąc okazać wdzięczność Nayiaśnieyszym Protektorom nie chciał tego iak wspólnie z Senatem dopełnić iuż byłby się zapewne usunął od wspólnego z Narodem uczucia dzielenia tey słodyczy iaką wdzięczność robi w sercach wolnych i niepodległych mięszkańców tey krainy; ten był zaiste pierwszy powód do tego wniosku, Drugim powodem Reprezentacyi była ta prawda niezaprzeczona, że im więcey są prawa doskonalsze, tym bardziey iest rzeczą niebezpieczną chcieć się z nich wyłamywać, a cóż dopiero te misternie przed Narodem taić, odmieniać lub przeistaczać. Reprezentacyia Narodu sądzi, że lepiey iest szanować choćiażby prawa nie naylepsze iak mieć tak doskonałe iakie nam konstytucyia z łaski Trzech Nayiaśń: Protektorów nadana zapewniła, a nie starać się ich wypełniać i nie umieć bydź wdzięcznym za nie naszym Nayiaśnieyszym Dobroczyńcom. Trzecią pobudką Reprezentacyi Narodowey był szlachetny przykład u dawnych Egipcyian, od ktorych iak wiemy źródło praw naylepszych i naymędrszych pochodzi, za naypryncypalnieyszą cnotę miano wdzięczność, bo mądrzy prawodawcy Egipscy wiedziel, że ta cnota iest iedynym węzłem społeczności ludzkiey, równie iak i węzłem Narodu z ego Dobroczyńcami, i dla tego chwała i wielkość tego Narodu na tey cnocie zasady praw społeczności opieraiącego była tak trwałą, że nie mamy w odległey Starożytności Narodu, któryby dłużey istniał i więcey nauk, cnot i doskonalszych praw posiadał. JW. Marszałku i Wy JWW. Delegowani od Senatu do naszego Zgromadzenia Reprezentantów powiedzcie Senatowi, że nie iest naszą myślą równać się z wielkiemi Starożytności Narodami i dalecy iesteśmy od tey o sobie presumpcyi, lecz naśladować i uczyć się od ich mądrych Prawodawców iak bydź powinniśmy wdzięczni naszym Nayiaśnieyszym Dobroczyńcom, iak wolni i niepodległi z ich łaski, mamy sobie za święte prawo i obowiązek.

Z Warszawy d. 25 Grudnia.

Rocznica Urodzin Nayiaśnieyszego Alexandra I. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, Pana naszego Miłościwego,

nader droga dla mieszkańców stolicy tuteyszey i całego Królestwa, obchodzoną tu była wczoray, dnia 24 b. m. z taką uroczystością, iaką wdzięczność i przywiązanie do Wspaniałomyślnego Dobroczyńcy narodu Polskiego nakazuią. JO. Xiąże Namiestnik Królewski i Władze kraiowe, składały z nayglębszem uszanowaniem Jego Cesarzewicowskiey Mości, Wielkiemu Xiążęciu Konstantemu, hołd nayszczerszy h życzeń dla Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Brata Jego. W Swiątyniach Pańskich, ile w dniu świątecznym, lud różnego wyznania licznie zebrany, zasyłał gorące do Wszechmocnego Boga modły o iak naydłuższe panowanie Naylepszego z Monarchów, łącząc błagania swoie z modlitwami kilkudziesiąt millionów ludzi, żyiących w niezmierney rozległości kraiów pod błogosławionem berłem Łaskawego Alexandra. Podobnież w Kościele Metro politalnym S. Jana, gdzie JW. Arcy-Biskup Warszawski, Prymas Królestwa Polskiego, celebrował Mszą S., tudzież w Kaplicy Zamkowey, odprawiły się solenne nabożeństwa w obecności Władz cywilnych i woyskowych obu Narodów. Wieczorem oświecono miasto i gmachy publiczne, a na Teatrze Narodowym dane było widowisko bezpłatne.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć raczył nayłaskawiey dekretem swym z dnia 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. mianować JPana Mikołaia Wiorogorskiego, Pisarzem Izby Obrachunkowey.

Z Poznania dnia 20 Grudnia.

Podług wydanego tu d. 18 b. m. obwieszczenia Naczelnego Prezesa W. Xięstwa Poznańskiego, Zerboni di Sposett, z powodu teraźnieyszey nizkiey ceny zboża i braku dostateczney sposobności spieniężenia onego, Królewsko-Pruskie Ministerstwo woyny postanowiło w tey prowincyi zakupić 2000 wencpl. żyta na założenie zapasu w magazynie Poznańskim. Zboże to kupowane będzie bez żadnego pośrednictwa negocyantów, prosto od samych posiedzicieli ziemskich, którzy zaraz przy dostawie odbierać będą zapłatę.

Z Peterzburga d. 24 Listopada. d. k.

W tych dniach otrzymano tu z Bukarestu następuiącą wiadomość: "Donieśliśmy iuż pierwey, że w iedney wsi w okolicach tuteyszych leżącey, wściekły wilk pokąsał był siedmiu ludzi. Wzięto ich zaraz do szpitala. Z tych tedy ludzi, trzey pomimo wszelkich starań stali się ofiarą wścieklizny i dwóch umarło, ieden tylko pozostał przy życiu; lecz okropny stan iego choroby nie czyni żadney nadziei aby wyzdrowiał. Pozostali, których iest czterech, nie okazuią wprawdzie dotąd znaków wścieklizny; lecz zawsze wątpić należy, aby uszli iey okropnych skutków, iednostaynie bowiem byli pokąsani i zapewne mocnieysza tylko budowa ich ciała dłużey się tym strasżliwym opiera skutkom. Trzey pierwsi nietylko leczeni byli używanym w Rossyi w podobnych zdarzeniach Szylnikiem wodnym (Alisma plantago); lecz nadto żadnych innych sposobów ratowania nie zaniedbano. Wszystkie te zapewne mogą bydź w tenczas tylko pomocne, gdy się użyią wcześnie, to iest pierwey, nim iad wścieklizny obeymie system krwisty. We wsi pomienioney bardzo wiele bydła i psów było pokąsanych od tegoż wściekłego wilka, lecz dzięki troskliwey zwierzchności, wszystko to wcześnie pozabiiane zostało.,,

Z Paryża d. 15 Grudnia.

Jzba Deputowanych iest teraz tak urządzona, iż wszystkie 480 członków siedzieć mogą. Rozebrano wewnętrzne trybuny, i zostawiono tylko dla słuchaczów zaledwie na 300 osób. Dla szypkopiszących zrobiono mieysca w środku sali. Powyrzucano także z niey wszystkie republikańskie znaki, a umieszczono wizerunki sławnych Xiążąt Francuzkich i mężów. — Z przodu Panteonu (Kościoła S. Genowefy) zdięto za czasów Rzpltey umieszczony napis. "Wielkim Mężom wdzięczna oyczyzna!„

Liberalnemu Deputowanemu, Alexandrowi Lameth, kładą teraz w usta słowa: "Drugi tylko piąty Września uratować nas może!„

Rozchodzi się znowu pogłoska, iż koronacyia naszego Monarchy odbędzie się dnia 25 Kwietnia r. p. w Kościele Panny Maryi, a nazaiutrz chrzciny Xcia Bordeaux.

Rada miasta Paryża podpisała na zakupienie dóbr Chambord dla Xcia Bordeaux 50,000 Fr. Założona tu także zostanie nowa ulica pod iego nazwiskiem.

W tych dniach wyydzie tu z druku ciekawy opis podróży przez Hugues do Janiny.

Z Londynu d. 16 Grudnia.

D. 10 b. m. w wieczór Xiężna Klarencyi rozwiązaną córką została. Urodzenie tey Xiężniczki nastąpiło 6 tygodniami wcześniey; wszelako iest czerstwa i na nastąpionym zaraz chrzcie otrzymała imie Elżbiety. (Z pomiędzy wszystkich wnuków Jerzego 3go iest ta Xiężniczka naybliższą tronu.)

Lord Prezydent z sześćdziesiąt kilku członkami rady gminney Londyńskiey złożył Królowi w sobotę adres od ostatniey. Jest on zupełnie przeciwny od złożenego niedawno od ławników tegóż miasta; opisuie wielką nędzę, którą Ministrowie na kray ściągnąć mieli, naganiа szczególniey wznieconą przeciw Królowey sprawę, nazywa ią niesłuszną i obyczaie każącą, żąda nakoniec oddalenia Ministrów, którzy nadużyli zaufania Króla i niegodziwy spisek uknowali. J. K. Mość odpowiedział: "Z bolesnem uczuciem słuchałem wyrazów w podanym mi od rady gminney miasta Londynu adressie. Jakikolwiek mieć mogli powód podaiący ten adres, celem iego iednak iest wyraźnym podniecenie namiętności, obłąkanie zdania mniey oświeconey części moich poddanych i powiększenie trudności, które do pokonania mamy.„ Pisma tuteysze sądzą rozmaycie o tey odpowiedzi: Oppozycyyne nazywaią ią obelżywą, Ministrowskie zaś uznaią za bardzo stosowną. — Poźniey odebrał Król w duchu konstytucyynym do 60 adressów, a więcey ich układaią. — Królowa odbiera także z swey strony adressy.

Jedna z Ministrowskich gazet przeznacza na pierwszą Damę Królowey Xiężną Devonshire, siostrę Ministra Liwerpoola.

Znany Cobbet skazany został na zapłacenie 1000 Fr. kary za posądzenie w swoim dzienniku P. Wright o oszukaństwo, podstęp i nadużycie zaufania.

Spiskowych przeciw Królowi Henrykowi na Hayti było tylko z początku 7miu, ale wszyscy mieli znakomite w

woy sli stcrrie. Przed 6ciu ieszcze nie siącami postanowili pozbyć się swoiego Króla. Wciągnienie do swoiego zamysłu podwładnych uznawali bydź rzeczą zarówno niebezpieczną, iak przeciwną zamiarowi; ale zato starali się tak dalece ohydzić przed żołnierzami Króla, iż mogli zupełnie na ich pomocy polegać. Gdy nakoniec doprowadzono rzecz do doyrzałości, kazali w bębny uderzyć. Zołnierze nie wiedzieli ieszcze na iaki cel; ale skoro się zebrali, przełożył im Dowodca, Xiąże Marmolade, surowość i pogardę, z iaką względem nich okazuie Chrystof, że ani są regularnie płatnemi, ani żywionemi, i t. d. i że teraz iest czas położyć koniec temu nieznośnemu stanowi. Zołnierze okazali się gotowemi póyść za rozkazami swoich dowodców. Ci rozkazali okrzykuiąc po ulicach Kapu oswobodzenie od iarzma niewoli tyrana. Jak tylko dowiedział się o tem Chrystof, posłał zaraz posłańca do Gubernatora Kapu, częścią dla dowiedzenia się o tem co zaszło, iako też udzielaiąc mu na wszelki wypadek rozkazy. Lecz ten odesłał posłańca i kazał Chrystofowi oświadczyć, iż go więcey za Króla nie uznaie. Chrystof nie utracił ieszcze odwagi, rozkazał wszystkie około zamku będące woyska zgromadzić i każdemu żołnierzowi kazał po 4 dolary wypłacić; lecz to wszystko na nic się nie zdało, bo żołnierze, iak się iuż doniosło, odstąpili go i przeszli do powstańców.

Z Waszyngtonu d. 15 Listopada.

Prezydent Monroe otworzył wczoray posiedzenia Kongressu ważną mową treści następuiącey: W spólnicy Senatu i Izby Reprezentantów! Naywiększa przynosi mi radość ogólne położenie kraiu naszego, iakkolwiek niektóre wypada usunąć zawady. Lubo w ogóle szczęśliwe iest położenie nasze, nie iest iednak wyięte od obawy względem przyszłości. Obce woyny wystawić nas mogą na nowe obelgi, które wymagać będą nowych ofiar, a na te przygotować nam się należy. Stan Europy iest niestały i chwieiący się, a iak długo pokóy utrzymany zostanie przewidzieć nie można. Co do naszego położenia z Hiszpanią, nie mogę teraz nic z pewnością powiedzieć. Sprzeczki między Francyą i Ziednoczonemi Stanami względem podwyższoney od okrętów opłaty, maią bydź w Waszingtonie przez Posła Francuzkiego załatwione.

Z Madrytu d. 4 Grudnia.

Wydział Stanów uwiadomił w tych dniach Króla, że iedna z osób nadużyła wysokiego Imienia J. K. Mci przy iednym z zagranicznych gabinetów i powadze narodu ubliżyła. Wydział oznaymił oraz J. K. Mci obawy względem postępowania niektórych osób, ieżeli J. K. Mość nie położy granic ich zuchwałości.

Król odpisał na to: — J. K. Mość czyniąc chętnie zadosyć przełożeniom wydziału tyczącem się iego nawet osoby, przyrzeka oddać w ręce sprawiedliwości osoby, które przez swoie postępowanie przeciw systematowi konstytucyynemu zasługuią bydź sądzonemi. J. K. Mość oddali oraz od urzędów wszystkich tych ludzi, którzy publiczne utracili zaufanie i nagani mocnie tych, którzy przez swoie postępowanie lub nieposłuszeństwo ściągnęli na siebie publiczną niesławę. J. K. Mość wzywa wydział, aby wspólnie z nim przy-

kładał się do przywrócenia publicznego zaufania, które niechętni ludzie przerwać usiłuią, a zwłaszcza względem dowodów przychylności, które J. K. Mci dla konstytucyynego systematu i życzeń dla dobra narodu okazuie.

Oznaymione oraz zostało następuiące Królewskie postanowenie: — "Z gniewem postrzegł Król, że Hiszpan Józef Alvarez Toledo, który bez poprawy tak dalece trwa w wiarołomnem i niespokoynem swoim postępowaniu, iż zasłużył na nazwisko niegodziwego człowieka, usiłuiąc niektóre zagraniczne gabinety, a mianowicie Cesarza Rossyyskiego przez sromotne podstępy oszukać, i gdy rzeczony Alvares Toledo nadużył tym sposobem imienia swoiego Monarchy, traci przeto od dnia wyiazdu z Hiszpanii dotychczasową swoią pensyią. „

— Dnia 5. —

Na mieysce Jenerała Morillo mianowany iest Jenerał Latorre naczelnym Wodzem woyk naszych w południowey Ameryce, Jenerał Correa Jenerałem kapitanem Wenezueli, Jenerał Mourgon jenerałem kapitanem Grenady, a Jenerał Vila ha jeneralem kapitanem Madrytu. Jenerał Real uda się w takimże zaszczycie na Hiszpańską część St. Domingo. — Jenerał Vilalha wydał do osady Madryckiey odezwę, w którey oznaymuie iey, iż na mieysce Jenerała Vigodet, który postąpił na Radcę stanu, mianowany iest gubernatorem Madrytu, i między innemi wyraził w niey: "Zołnierze! Dam wam przykład; szpada moia będzie naypierwszą, która ufarbuie się krwią samoistow, i gdyby nawet własny móy syn znalazł się pomiędzy niemi, tedy ia naypierwszy ściągnę po iego głowę. „

Z Burgos d. 25 Listopada.

W tych dniach odkryty został tu spisek. Jak się zdaie niektóre osoby uwiodły do 4000 wieśniaków, którzy nocną porą wpaść mieli w tey chwili do miasta gdy 4 Xięży wyyść z niego miało w processyi, dla podnie eni udu przeciw teraźnieyszemu porządkowi rzeczy. Wszyscy ci ludzie zebrać się mieli na placu Vinaramba, gdzie przyiaciół konstytucyi i władze mieyskie wymordować i ółtarz na cześć Religii wystawić mieli. Mieyskie władze, iak tylko się o tem zamachu dowiedziały, przedsięwzięły zaraz środki do zniszczenia go i 18 osób uwięziły.

Od granic Hiszpańskich d. 5 Grudnia.

Dziennik Madrycki Uniwersal zawiera następuiący szpetny artykuł, który przypomina smutne zdarzenia z rewolucyi Francuzkiey: — "Od czasu (wyraża ten dziennik) iak donieśliśmy o uwięzieniu Kamerdynera Królewskiego Bussengol, niema dnia, żeby nowe nie nastąpiły uwięzienia. Te zas pochodzić maią z ze nań rzeczonego kamerdynera. Nayniewiernieysi ludzie zaczenaią się teraz przekonywać, iż ułożony był plan desorganizacyi i rzezi. Doniesiono do Opawy, iż leie się krew w Hiszpanii. Tak iest, (dodaie powyższy dziennik) lać się krew musi, ponieważ przez upór nadużywaią cierpliwości Rządu, ale będzie to krew winnych, którzy wcale nie zasługuią nazywać się dziećmi Hiszpanii. „

Mariano Messeguer, który znaydował się przy Królewskiey kapeli, uwięziony został iako należący do odkrytego w Burgos spisku.

DODATEK DO N^ro 1. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 STYCZNIA 1821 ROKU WE SRODĘ

Z Opawy d. 23 Grudnia.

Narady w mieście naszem trzech Wysokich Sprzymierzonych Monarchów rozpoczęły się przy wzaiemnych oświadczeniach, w iakim względzie uważaią zaszła w Królestwie Neapolitańskiem rewolucyą. Te oświadczenia okazuią iednozgodne przekonanie, że owa przez szaloną sektę podniecona, a przez żołnierzy niepamiętnych na swoie obowiązki uskuteczniona rewolucyja, wynikaiące z niey gwałtowne obalenie wszelkich prawnych stosunków i zaprowadzenie na ich mieysce systemu samowładności i anarchii, sprzeciwiaią się nietylko wyrzeczonem nieraz iawnie przez Wysokich Monarchów zasadom porządku, prawności, obyczayności i prawdziwego dobra ludów, ale nadto nieodzowne ich skutki zagrażaią spokoyności i bezpieczeństwu reszty kraiów Włoskich i utrzymaniu powszechnego w Europie pokoiu.

Wysocy Monarchowie przeniknieni wspólnie temi prawdami, postanowili naymocniey użyć połączonych sił swoich do zniszczenia teraźnieyszego bezprawnego, przez bunt i gwałt tylko zaprowadzonego politycznego stanu rzeczy w Królestwie obu Sycylij, a N. Króla postawić w stanie, ażeby kraiom swoim nadał na przyszłość konstytucyą, zgodną zupełnie z powagą Królewską, prawdziwem interessem ludów iego i spokoynością ościennych kraiów.

Wysocy Monarchowie ożywieni oraz nayżywszem życzeniem nie przystąpienia do ostatecznych środków iak tylko w ostatniey potrzebie, nie chcą żadnego ich celowi przyzwoitego opuścić sposobu, któryby doprowadzić mógł do pokoiu i pojednania, ale owszem każdą nastręczoną w tey mierze sposobność wziąść pod ścisłą rozwagę; przeto po rozważnem się naradzeniu postanowili do samego nawet Neapolu, to iest do osoby N. Króla, uczynić krok, który zdaie się być w wysokiem stopniu dogodnym, częścią dla odsunięcia wszelkiey wątpliwości względem prawdziwych uczuciów i zamiarów Sprzymierzonych Dworów, ieżeli to mieć może ieszcze mieysce; częścią też większość narodu Neapolitańskiego, pragnącą iedynie spokoyności i porządku, przez pośrednictwo własnego przychylnego iey Monarchy, od dręczącego ią ucisku i

przyszłych niebezpieczeństw uratować i spokoyność reszty Włoch zapewnić.

W tey myśli Nayiaśnieysi Cesarz Austryiacki, Cesarz Rossyyski i Król Pruski napisali pod dniem 20 Listopada następujący jednozgodny list do Nayiaśnieyszego Króla obu Sycyliy:

Kochany Bracie i Szacowny Teściu!

Smutne wypadki nie dozwoliły mi przyiąć pisanych przez W. K. Mość przed 4 miesiącami do mnie listów. Zdarzenia, których się bez wątpienia tyczyły, ściągnęły nietylko moią, ale i sprzymierzonych Mocarstw na siebie uwagę i nieustannie zatrudniały, i sprzymierzeni Monarchowie zjechali się do Opawy, dla naradzenia się wspólnie nad skutkami tych zdarzeń, które nietylko reszcie Włoch, ale podobno całey Europie zagrażają. Zgromadzaiąc się na te narady zachowaliśmy zupełnie ducha układów r. 1814, 1815 i 1818; układów, których cel i znaczenie równie W. K. Mci iak całey Europie są wiadome, i na nich opiera się owe opiekuńcze Przymierze którego iedynym celem iest zapewnienie polityczney niepodległości i nienaruszalności granic wszystkich kraiów, spokoyności i szczęścia ogółu przez zachowanie spokoyności i szczęścia każdego poiedyńczego Europeyskiego kraiu. W. K. Mość nie możesz zatem wątpić, iż zamiar połączonych Gabinetów dąży iedynie, ażebyś W. K. Mość to, co chcesz przez oycowską troskliwość dla dobra swoich ludów uczynić, zastosował do obowiązków, które sprzymierzeni Monarchowie winni są zachować względem swoich kraiów i świata. Jakoż poczytalibyśmy się za szczęśliwych, gdybyśmy za wspólną pomocą W. K. Mci uczynić zadosyć mogli temu świętemu obowiązkowi. Wierni zasadom które oddawna zachowuiem, wzywamy dziś tey pomocy. W tym iedynie celu proponuiemy W. K. Mci, abyś ziechał się z nami do miasta Laibach. Obecność W. K. Mości przekona się o szczerych naszych chęciach i przyspieszy tak konieczne poiednanie. W imieniu drogiego W. K. Mci dobra Jego Królestwa i z szczerem przywiązaniem do dobra W. K. Mci, którego nieraz daliśmy dowody, wzywamy W. K. Mość do przekonania się na nowo o przyiacielskich naszych uczuciach względem Jego osoby i o otwartości, która całey naszey polityce przewodniczy.

(podp:) *Franciszek.*

Nie zadługo po nadeyściu tego pisma do Neapolu odebrał N. Król Neapolitański list od N. Króla Francuzkiego, w którym nalega w nayprzyiaźnieyszych i przekonywaiących wyrazach o przyięcie zaproszenia wysokich Monarchów. Oyciec S. z własney i uwielbienia godney ochoty podobnyż krok uczynił.

N. Król Neapolitański odpisał potem do N. Cesarza (i w takiyże osnowie do obu innych wysokich Monarchów) iak następuie:

Kochany Bracie i Szacowny Zięciu!

Jeżeli w teraźnieyszych okolicznościach umysł moy otwarzyc się mógł uczuciu radości, tedy nastąpiło to pewnie w chwili, w którey odebrałem od W. C. Mci i połączonych w Opawie Wysokich Sprzymierzeńców listy. Rozczula mnie wyraz wspaniałości, która kieruie Ich krokami do dobra wszystkich Europeyskich narodów, a nadewszystko doznana iuż nieraz przychylność do moiey osoby i do powierzonych moiey staranności ludów, których szczęście, spokoyność i dobro iest celem

wszystkich moich usiłowań. Po otwartem wynurzeniu moich uczuciów, możesz sobie W. C. Mość wystawić z jak szczerą wdzięcznością przyymuię W. C. M. i Nayjaśnieyszych Cesarza Rossyyskiego i Króla Pruskiego zaproszenie mnie na narady do Laibach, które nie mogą mieć innego przedmiotu, iak utwierdzenie celu S. Przymierza. Uważam w tem zaproszeniu nowe dobrodzieystwo Opatrzności, które otwiera mi drogę do pracowania z Nayiaśnieyszemi moiemi Sprzymierzyńcami nad dziełem, które drogie ich Imiona poda naypóźnieyszey potomności, a zatem należenia do chwały, która ich oczekuie. W. C. Mość niezechcesz wątpić o moiey gotowości do uczynienia zadosyć temu zaproszeniu, i wyiazd móy nastąpi tak szybko, iak tylko okoliczności dozwolą.

Będzie to szczególnieyszą moią pociechą widzieć znowu W. C. Mość, poznać osobiście Nayiaśnieyszych Cesarza Rossyyskiego i Króla Pruskiego, wmawym bydź Jch mądrości i dobrey chęci pokóy moiego kraiu, i nayprzyiemniey mi będzie wpoić w wszystkie członki mey rodziny uczucia wdzięczności, którem serce moie iest przeięte.

Przyymiy W. C. Mość zapewnienie wysokiego Szacunku i niezmienney przychylność, &c.

(podp:) *Ferdynand.*

W Neapolu d. 12 Grudnia 1820.

Podług doniesień z Neapolu do d. 12 b. m. zabierał się N. Król naza iutrz wsiąść na Angielski okręt Vengeur pod Kapitanem Maitland i pod zasłoną iedney Angielskiey, a drugiey Francuzkiey fregaty, udać się do Liworna, a ztamtąd lądem do Laibach. (W tey chwili nadeszła tu wiadomość, że N. Król obu Sycylii wsiadł d. 13 po południu na okręt Vengeur, a d. 20 widziany już był na wysokości Liworna.)

Gdy odbywaiące się dotąd w Opawie narady z powyższych okoliczności do Laibach przeniesione zostały, przeto Nayiaśnieyszy nasz Cesarz opuści d. 26 b. m. Opawę, a d. 28 stanie w Wiedniu; Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski wyiedzie dniem późniey i zaszczyci obecnością swoią Wiedeń. Nayiaśnieyszy Król Pruski stósownie do przyrzeczenia swoiego przy wyieździe z Opawy, uda się zapewne także w krótce przez Wiedeń do Laibach.

Dnia 2 Stycznia 1821.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Przenicy	18	—	16	15	15	—	14	—
— Zyta	13	—	12	15	12	—	11	—
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	—	6	—
— Owsa	5	—	4	20	4	10	4	—
— Jagieł	27	—	24	—	22	—	20	—
— Grochu	9	—	8	15	8	—	7	—
— Rzepaku	19	—	16	—	15	—	14	—

W Gdańsku dnia 19 Grudnia.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Przenicy	od Złp.	480	do	760.
Żyta	— —	340	—	360.
Jęczmienia	— —	260	—	280.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	340	—	380.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 2 Stycznia.

Czer. Zł Holl: monetą Courant	Złp.	19	gr.	22
— detto Cesarski . . .	—	19	—	15
Fryd. Pruskie	—	34	—	—
Luidor	—	36	—	—
20to frankowy	—	32	—	15
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	233	—	—
Złoty ryński Szeinami .	—	1	—	21

Naywiększe stopnie zimna.

Dnia 27 Grudnia r. z. stopni	zimna	14,2
— 28	—	12,0
— 29	—	12,6
— 30	—	13,4
— 31	—	15,2

TEATR NARODOWY

W Niedzielę, to iest: dnia 31 Grudnia r. b. daną była Tragedyia z francuzkiego w 5 aktach, pod nazwiskiem: *Lanassa, Wdowa Malabaru.*

W Poniedziałek, dnia 1 Stycznia 1821 roku, dana była nowa Komedyia z ośpiewami w 3 aktach, pod nazwiskiem: *Nowy Rok*, czyli: *Każdy czyni co może.*

We Czwartek zaś, dnia 4 b. m. na Benefis Ignacego Kochanowskiego, dana będzie nowa Komedyia z francuzkiego P. na Moliere tłómaczona w 5 aktach, pod nazwiskiem: *Mieszczanin Szlachcic.*

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu podaie do publiczney wiadomości, iż kamienica w Mieście żydowskim na Kazmierzu przy Krakowie w Gminie VI mieyskiey w Okręgu II. pod L. 114 stoiąca starozakonnego Dawida Rosheima handlarza tamże na Kazmierzu żydowskim pod L. 114 mięszkaiącego Dziedzica, na żądanie starozakonnego Salamona Fischlowicza byłego wexlarza w mieście żydowskim pod L. 122 zamieszkałego przez publiczną Licytacyią sprzedaną zostanie.

Kamienica ta przedaną będzie z mocy ugody w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Krakowa składu II. dnia 13 Października 1810 zawartey, tudzież wyroków Sądu Appellacyynego W. M. Krakowa dnia 4 Czerwca 1817 i ostatniey Instancyi dnia 3 Marca 1819 zapadłych, a to na zaspokoienie summy Złp. 2,400 z prowizyią po 5 od sta od dnia 21 Czerwca 1811 należącey się, tudzież kosztów prawnych.

Zaięcie tey kamienicy uskutecznione zostało przez Kómornika Skorczyńskiego Woyciecha dnia 15 Września 1820. Kopiie tego zaięcia, stosownie do przepisu prawa W. Macieiowi Mydlarskiemu Wóytowi Gminy VI. W Jakubowi Miętuszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu II. starozakonnym Dawidowi Rosheimowi dłużnikowi, i starozakonnemu Szymonowi Englenderowi Dozorcy teyże kamienicy dnia 27 Września 1820 przez Woźnego Jacka Pietrzykowskiego doręczone zostały. Tenże protokół zaięcia w xięgi hypoteczne W. M. Krakowa Vol. III. xięgi zaięciów dnia 29 Września 1820 na karcie 16 pod L. 3 zaś w Kancellaryi Pisarza Tryb: I. Inst: wpodobną xięgę zaięciów nieruchomości Vol. II. od karty 550 do 562 dnia 12 Października 1820 roku wpisanym został.

Przedaż tey Kamienicy popierać będzie W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Patron w Krakowie pod L. 561 mieszkaiący, imieniem Starozakonnego Salamona Fischlowicza.

W Kamienicy tey zaiętey mieszkaiący naiemnicy Starozakonni, Elkan Rosheim, Eber Haym, Majer Lipczyc, Wolf Salamon, Salamon Adelung, i Abraham Jurkiewicz. Pierwsza publikacyia warunków przedaży tey Kamienicy w dniu 24 Listopada r. b. 1820 na Audyencyi wysokiego Trybunału I. Instancyi Miasta wolnego Krakowa i iego Okręgu, a dalsze termina stosownie do przepisu art. 702 Kod. post. Sąd. nastąpią.

Przysądzenie przygotowawcze tey Kamienicy odbędzie się na Audyencyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa dnia 30 Stycznia 1821 o godzinie 10 z rana. Cena przez popieraiącego położona iest w ilości złotych Polskich sześć Tysięcy.

W Krakowie dnia 30 Grudnia 1820 roku. *Kuliczkowski*, Pisarz.

Piotr Moszkowski w roku 1819 umarł w Warszawie zostawuiąc maiąteczek, który legował swym Siostrom u W. Alexowicza we Wsi Wysowie zostaiącem; wieś Wysowa ma się znaydować w okolicach Krakowa w bliskości Sędziszowa. Osoby poszukiwane, Sukcessorki maiątku, a Siostry wspomnionego Piotra Moszkowskiego mogą się zgłosić względem dalszey informacy do Sieniawy w Cyrkule Przemyślskim w Galicyi, do tameyszego w obrządku łacińskim plebana. Dan w Sieniawie dnia 16 Grudnia 1820 roku.